

Sygn. akt III Ca 370/22

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2022 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Magdalena Balion – Hajduk

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 16 listopada 2022 r. w Gliwicach

sprawy z powództwa K. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 19 sierpnia 2021 r., sygn. akt I C 746/20

**1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

a) **oddala powództwo,**

b) **nie obciąża powoda kosztami procesu;**

**2. nie obciąża powoda kosztami postępowania odwoławczego.**

**SSO Magdalena Balion – Hajduk**

Sygn. akt III Ca 370/22

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 19 sierpnia 2021r. Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda K. G. 250 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 marca 2019 r., oddalił powództwo w części i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód K. G. kupił bilet lotniczy i tym samym zawarł umowę, na mocy której pozwana (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. była zobowiązana do przewozu lotniczego powoda na trasie K. ( (...)) – K. ( (...)).

W dniu 9 i 10 października 2018r. samolot o numerach rejestracyjnych (...) miał obsłużyć w rotacji lot (...) na trasie K. ( (...)) - K. ( (...)) a następnie lot (...) na trasie K. ( (...)) – K. ( (...)). Wobec ograniczeń z korzystania ze sprzętu pasa startowego na lotnisku w K. ( (...)), dział obsługi lotów pozwanej opóźnił lot (...). Lot (...), który planowo miał wylądować na lotnisku w K. ( (...)) w dniu 9 października 2018r. o godzinie 22.50 (...), faktycznie wylądował w dniu 10 października 2018r. o godzinie 08.04 (...). Po wykonaniu standardowego rozładunku i załadunku samolot wykonujący lot (...) wystartował z lotniska w K. ( (...)) o godzinie 08.37 (...) i wylądował na lotnisku K. ( (...)) o godzinie 11.08 (...). Lot (...) był opóźniony względem pierwotnego planu o 9 godzin.

Pismem z dnia 19 listopada 2018r. powód, za pośrednictwem pełnomocnika, wezwał pozwaną do zapłaty odszkodowania w kwocie 250 euro w związku z opóźnieniem lotu z dnia 10 października 2018r. nr (...) w terminie 30 dni. Na reklamację powoda pozwana nie udzieliła odpowiedzi.

Odległość po ortodromie pomiędzy portem w K. a portem w K. jest większa niż 1.500 km i mniejsza niż 3.500 km.

Sąd Rejonowy uznał, że zgodnie z art. 205c ust 1 ustawy prawo lotnicze z dnia 3 lipca 2002r., przewoźnik lotniczy, nie udzielił odpowiedzi na reklamację - wezwanie do zapłaty w terminie, o którym mowa w ust. 2, zatem uznał reklamację.

Sąd pierwszej instancji jako podstawę prawną powołał przepisy art. 5 ust 3, art. 7 Rozporządzenia (WE) Parlamentu Europejskiego i Rady Nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów. Wskazał, że zgodnie z motywami 14 i 15 oraz art. 5 ust. rozporządzenia nr 261/2004, w drodze odstępstwa od przepisów art. 5 ust.1 tego rozporządzenia, przewoźnik lotniczy jest zwolniony z obowiązku wypłaty pasażerom odszkodowania na podstawie art. 7 tego rozporządzenia, jeżeli może dowieść, że odwołanie, lub opóźnienie lotu wynoszące co najmniej trzy godziny jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można by było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

Za nadzwyczajne okoliczności w rozumieniu art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004 można uznać zdarzenia, które ze względu na swój charakter lub swoje źródło nie wpisują się w ramy normalnego wykonywania działalności danego przewoźnika lotniczego i nie pozwalają na skuteczne nad nim panowanie ( wyroki (...): z dnia 22 grudnia 2008 r., C 549/07; z dnia 31 stycznia 2013 r., C 12/11; z dnia 17 września 2015 r., C 257/14).

Pozwana w toku postępowania nie kwestionowała, że lotu (...) z dnia 10 października 2018r. miał dziewięciogodzinne opóźnienie. W ocenie pozwanej, zdarzeniem nadzwyczajnym, zwalniającym ją od odpowiedzialności były problemy z urządzeniami nawigacyjnymi umożliwiającymi lądowanie na lotnisku w K..

Sąd Rejonowy ocenił, że przedstawione w toku postępowania przez pozwaną dowody nie potwierdziły twierdzeń o problemach z urządzeniami nawigacyjnymi umożliwiającymi lądowanie na lotnisku w K. w dniu 9 i 10 października 2018r., które mogłyby spowodować opóźnienie lotu. W depeszy (...) ( k. 29v ) zawarte są jedynie niejasne informacje o testach, nie zaś o utrudnieniach czy też o ograniczeniach w funkcjonowaniu lotniska w K.. Ponadto nie jest wskazany okres testów. Z tych przyczyn Sąd Rejonowy nie uznał, że zaistniały „nadzwyczajne okoliczności” w rozumieniu art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004. W konsekwencji zasądził na rzecz powoda odszkodowania w wysokości 250 euro zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwana w apelacji zarzuciła:

- naruszenie prawa procesowego, a to przepisu art. art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, w szczególności z depeszy (...), oświadczeniem menagera służb lotniska, oświadczenia analityka kontroli operacji lotów oraz listy nadzwyczajnych okoliczności, skutkujące nieuzasadnionym przyjęciem, że materiał dowodowy w przedmiotowej sprawie nie potwierdza zaistnienia nadzwyczajnych okoliczności w rozumieniu przepisu art. 5 ust. 3 rozporządzenia WE nr 261/2004, podczas gdy dowody te winny skutkować uznaniem, że w niniejszej sprawie miały miejsce nadzwyczajne okoliczności i pozwany nie powinien ponosić odpowiedzialności za opóźniony lot,

-naruszenie art. 233 § 2 k.p.c. w związku art. 228 § 1 k.p.c. polegające na nieuwzględnieniu, że w dacie skarżonego lotu na lotnisku K. miały miejsce ograniczenia w prowadzonych operacjach lotniczych z uwagi na awarie sprzętu naprowadzającego, które uniemożliwiały bezpieczne podejście do lądowania po zmroku w godzinach nocnych, podczas gdy fakt ten stanowi informację powszechnie dostępną, a w konsekwencji błędne uznanie, że nie nastąpiły w sprawie nadzwyczajne okoliczności, a także bezpodstawne przyjęcie, że awaria systemu lotniska jest okolicznością, na którą przewoźnik miał szansę skutecznie panować w uwagi na jej źródło i charakter,

- naruszenie art. 5 ust. 3 Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przewoźnik ma obowiązek wykazania dokumentami, że konkretny lot w danej chwili nie może się odbyć, podczas gdy na taką interpretację nie pozwala nawet literalne brzmienie tego przepisu.

Pozwana domagała się zmiany zaskarżonego orzeczenia i oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obydwie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa adwokackiego za II instancję według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie, zarzuty w niej podniesione częściowo są trafne.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że nieuzasadnione jest stanowisko Sądu pierwszej instancji o uznaniu reklamacji powoda. Przyjęcie, że w przypadku nierozpoznania reklamacji w ustawowym terminie i powstałego na tym tle sporu, postępowanie sądowe miałyby się sprowadzić do "automatycznego" uwzględnienia przez Sąd żądania zawartego w tej reklamacji nie jest uzasadnione. W razie braku odpowiedzi na reklamację i przedstawienia sprawy do rozstrzygnięcia przez Sąd, to przewoźnik jest zobowiązany do udowodnienia, że sformułowane w reklamacji zastrzeżenia są niezasadne, dochodzi w taki wypadku do przeniesienia ciężaru dowodu na pozwanego (por. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2018 r. sygn. akt III CZP 113/17 LEX nr 2502047).

Odnosząc się do zarzutów apelacji należy podkreślić, że opóźnienie (odwołanie) lotu nie rodzi po stronie pasażerów prawa do odszkodowania, jeżeli przewoźnik lotniczy jest w stanie dowieść, że odwołanie lub duże opóźnienie lotu było spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, to jest okoliczności, które pozostają poza zakresem skutecznej kontroli przewoźnika lotniczego, co wynika z wyroku Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu z dnia 19 listopada 2009 roku wydanym w trybie pytania prejudycjalnego w sprawach połączonych C-402/07 i C 432/07).

Okoliczności faktyczne dotyczące zawarcia umowy pomiędzy stronami i opóźnienie lotu poprzedzającego lot powoda były bezsporne. Opóźnienie przedmiotowego lotu nastąpiło z uwagi na opóźnienie lotu rotacyjnego, tj. lotu poprzedzającego lot powoda. Decydujące znaczenie dla oceny czy pozwana jest zwolniona z obowiązku wypłaty odszkodowania za odwołany lot na podstawie art. 5 ust. 1 lit. c i art. 7 rozporządzenia nr 261/2004, ma okoliczność czy pozwana wykazała, że odwołanie było spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków. Zarzut, że pozwana nie musi takiej okoliczności wykazać dokumentami jest chybiony o tyle, że obowiązek dowodzenia okoliczności, z których strona wywodzi skutki prawne wynika z regulacji art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., przy czym może to uczynić wszelkimi środkami dowodowymi, nie tylko dokumentami.

Sąd I instancji uznał, że pozwana nie wskazała, że do opóźnienia lotu doszło w związku z awarią systemu lotniska.

Z takim stanowiskiem nie można się zgodzić. Pozwana przedstawiła depeszę (...) Federalnego (...) Lotniczej o utrudnieniach funkcjonowania lotniska K., pismo Analityka Kontroli (...) Lotów, z których wynika, że lotnisko w K. (...) miało w dacie spornego lotu ograniczony czas funkcjonowania do godzin dziennych z powodu niedostępności sprzętu pasa startowego służącego do lądowania. Lot (...) z K. to K. miał planowo przylecieć do K. o 22.50 (...), za późno, by wylądować w K. z powodu ograniczeń lotniskowych. Dział obsługi lotów postanowił opóźnić loty przez noc, aby uniknąć przekierowań, ewentualnych anulowań i dalszych zakłóceń dla pasażerów, pasażerom zapewniono noclegi w hotelu i lot (...) K. - K. wyleciał 10 października o 05.30 (...) i przyleciał do K. o 08.04 (...), załoga wykonała standardowy rozładunek i załadunek i wyleciała jako RR o 08.37 (...), dolatując z powrotem do K. o 11.08 (...).(...) natomiast stwierdził, że opóźnienie nastąpiło z powodu testów (...) na K., lądowania (...), (...) i (...) nie otrzymały pozwolenia. Przylatujące samoloty muszą albo skontaktować się w sprawie lądowania (...) albo wykonać lądowanie wizualne. Odloty wizualne w godzinach dziennych są dozwolone. Ponadto pozwana przedstawiła także informacje z

L. Międzynarodowego w K. skierowanej do pozwanej, z której w której stwierdzono, że zgodnie z dokumentami 10 października 2018 roku lot K. - K. uległ opóźnieniu o 9 godzin i 12 minut, przyczyną był fakt, że dozwolone były tylko operacje za dnia z powodu niedostępności wyposażenia pasa startowego.

Sąd odwoławczy, oceniając zaprezentowane przez pozwaną dowody uznał, że wykazują one w sposób wystarczający, że przyczyną odwołania lotu była niedostępność sprzętu pasa startowego służącego do lądowania, uniemożliwiająca operacje po zmroku. Dokumenty te nie były kwestionowane i w ocenie Sądu Okręgowego są wystarczające dla wykazania tej okoliczności.

W tym stanie faktycznym uznać należało, że opóźnienie lotu było spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

Sąd Okręgowy, mając powyższe na uwadze na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo. Na podstawie art. 102 k.p.c. natomiast orzekł o kosztach postępowania zarówno przed Sądem I instancji, jak i Sądem odwoławczym z uwagi na charakter sprawy, brak reakcji strony pozwanej na reklamacje powoda, co zmusiło powoda do wytoczenia powództwa.

SSO Magdalena Balion - Hajduk